

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 11, wrzesień 2025 13:49

Adrian Pokrywczyński

Odłony: 606

Jedna z gmin przyjęła uchwałę w sprawie ochrony jej dóbr osobistych z poparciem idei pozywania osób i podmiotów, które mają je naruszać. RPO interweniował w tej sprawie, ale wojewoda nie widzi problemu.

Zasadnicza treść uchwały brzmi następująco:

„1. W związku z powtarzającym się w mediach społecznościowych publikowaniem materiałów naruszających dobra osobiste Gminy J., w szczególności jej wiarygodność, wizerunek i dobre imię, Rada Gminy dostrzega w tym zachowaniu zagrożenie dla odbioru Gminy jak i jej organów w opinii społecznej oraz utraty zaufania mieszkańców. Rada Gminy popiera wystąpienie przez Gminę z powództwem o ochronę dóbr osobistych Gminy J. przeciwko osobom i podmiotom, które dopuszczają się tego naruszenia, aby zapobiec rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji o funkcjonowaniu Gminy.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy J.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Jak poinformował Rzecznik Praw Obywatelskich w komunikacie, uchwała wzbudziła jego wątpliwości. *„Może być odczytywana jako stwarzająca formalną podstawę do podejmowania działań ograniczających wolność wypowiedzi zagwarantowaną w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 11 Karty Praw Podstawowych UE. Otwiera drogę do niecelowych i nieproporcjonalnych środków prawnych, mieszczących się w definicji strategicznych powództw zmierzających do stłumienia debaty publicznej (tzw. SLAPP)”* – napisało Biuro Rzecznika.

RPO wystąpił do gminy o wyjaśnienia, a gdy nie otrzymał satysfakcjonującej odpowiedzi, także do wojewody mazowieckiego. Uznał, iż nie można wykluczyć, że uchwała Rady Gminy może być podstawą powództw. Już samo podjęcie tej uchwały może jednak wywierać „efekt mrożący” na uczestników debaty publicznej i skutecznie zniechęcać do wypowiadania się w sprawach publicznych z obawy przed ewentualnymi działaniami odwetowymi. Wątpliwości zrodziło już uzasadnienie uchwały, że: *„Rola Gminy oprócz pilnowania porządku i zajmowania się sprawami publicznymi, jest także (...) dbanie, aby przekaz o działalności organów Gminy odpowiadał prawdzie”*. Rzecznik, nie negując możliwości podejmowania przez władze gminy działań o charakterze informacyjnym, podkreślił, że jej działalność musi podlegać swobodnej debacie publicznej uwzględniającej wiele podmiotów. Dlatego poprosił o rozważenie wyeliminowania uchwały z obrotu prawnego.

Wojewoda odniósł się do wystąpienia RPO, choć nie tak, jak chciałby ombudsman.

Jak stwierdzono w wystąpieniu wojewody, uchwała nie została podważona przez organ nadzoru, ponieważ w ocenie organu jej treść mieści się w uprawnieniu rady do wyrażania stanowiska wobec konkretnego problemu, istniejącego w gminie.

„Nie można co do zasady odmawiać Radzie możliwości podjęcia uchwały w sprawie istotnej dla gminy i społeczności lokalnej. Nie można jej odmówić także w sprawie, w której właściwy do podjęcia działań jest organ wykonawczy gminy, jeśli uchwała wyraża jedynie opinię rady na jakiś temat, a nie zawiera polecenia dla organu wykonawczego” – pisze wojewoda.

Według wojewody, uchwała w sprawie ochrony dóbr osobistych gminy zawiera co prawda sformułowanie, iż jej wykonanie powierza się Wójtowi, ale nie jest to polecenie działania. Prawo i obowiązek ochrony dóbr osobistych gminy przysługuje bowiem organowi wykonawczemu, reprezentującemu gminę, na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

„W tej jednak konkretnej sprawie uchwała Rady Gminy odnosi się do istniejącego w prawie powszechnie

Uchwała rady ws. ochrony dóbr osobistych jednostki samorządu. Rozbieżne stanowiska RPO i wojewody

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 11, wrzesień 2025 13:49

Adrian Pokrywczyński

Odłony: 606

obowiązującym uprawnienia do ochrony dobra osobistego osoby prawnej. Uchwała zatem nie kreuje nowej sytuacji prawnej. Oczywiście można by ją uznać za nadmiarową i w gruncie rzeczy zbędną w kontekście kompetencji wójta gminy, jako reprezentanta osoby prawnej, jednak należy podtrzymać pogląd, iż brak jest przesłanek do przyjęcia, iż uchwała w sposób istotny narusza prawo, a jedynie takie ustalenie – stwierdzenie kwalifikowanej niezgodności z prawem – daje podstawę do stwierdzenia nieważności uchwały, czy to przez organ nadzoru, czy sąd administracyjny” – podsumował wojewoda.